

Polacy przejadą Rajd Dakar autem elektrycznym?

data aktualizacji: 2019.02.06



Eko-konwersja to trochę inne podejście do samochodów elektrycznych. Inne od tego, które promują duże koncerny samochodowe. Chodzi o przebudowywanie istniejących już samochodów z silnikami spalinowymi na auta elektryczne. W taki sposób w Zgorzelcu powstało bazujące na Land Roverze auto Sokół 4x4.

Samonośną platformę terenową, posiadającą dedykowany, w 100% elektryczny napęd do jazdy w ekstremalnie trudnych warunkach terenowych, stworzył Albert Gryszczuk, prezes ZKlastra, wielokrotny uczestnik Rajdu Dakar. ZKlastra to Zgorzelecki Klaster Rozwoju Odnawialnych Źródeł Energii i Efektywności Energetycznej.

Silnik o mocy blisko 300 koni mechanicznych oraz szereg różnych innowacji mają sprawić, że Sokół 4x4 świetnie poradzi sobie w najtrudniejszym nawet terenie. Ale to nie wszystko. Na podstawie doświadczeń przy budowie tego auta polscy konstruktorzy przygotowują pojazd, którym będą chcieli przejechać w przyszłym roku Rajd Dakar. Ekipa wyruszy pojazdem, który powstanie na bazie Sokoła - prawdopodobnie z nadwoziem Forda Raptora.

- Oczywiście lubię silniki spalinowe, ale uważam, że przyszłość motoryzacji to samochody elektryczne - mówi Albert Gryszczuk. - Dakar to niełatwa przeprawa dla sprzętu, dlatego badamy różne technologie elektryczne na ciężkie warunki. Wkrótce przetestujemy je na bezdrożach Maroka. W maju będziemy wiedzieć dużo więcej na temat potencjalnych możliwości naszego auta w tym najtrudniejszym wyścigu świata - dodaje.

Pomysłodawca i konstruktor, Albert Gryszczak, to rajdowiec z 20-letnim doświadczeniem. Wziął udział w blisko 170 imprezach terenowych. W 2007 roku przejechał Dakar z Jarkiem Kazberukiem autem skonstruowanym przez siebie.

- Nasze auto skonstruowane na bazie Defendera waży tylko 200 kg więcej niż fabryczna wersja tej terenówki. Największy ciężar to oczywiście akumulator. Zastosowaliśmy własne paki akumulatorów (z ogniwami litowo-jonowymi) by obniżyć wagę. Chłodzenie i uszczelnienie tych systemów to nasze autorskie projekty. Sam silnik waży (UWAGA!) 25 kg. To przełom. Silnik o mocy 220 KW oraz momencie 450 Nm waży 25 kilogramów. 40 różnych elementów zastosowanych w samochodzie pozyskałszy dzięki drukarce 3D - dodaje.

Zobaczcie testy terenowe elektrycznego pojazdu - Sokół 4x4.

Źródło: